Kapitulacja — Tymczasem1972

Srebrne guziki

jak dzielni żołnierze broniący ostatkiem sił mojego ciała

przed obcym spojrzeniem

składali broń chowając się po dziurkach

Biała koszula

ostatnia linia obrony przed atakiem zmarzniętych dłoni

szukających ciepłej przystani

na moich plecach a może piersiach

bezszelestnie opadła na ziemię

Wstyd

głuchoniemy świadek pierwszego spotkania oddechów

walczył najdłużej

lecz kiedy noc okryła nas czarnym kocem

skapitulował

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Tymczasem1972, dodano 07.02.2019 07:27

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.